



## Obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie rozprawy głównej

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2017 r., II KK 312/17<sup>1</sup>

Poz. 8

**Art. 337a § 1 k.p.k. jest przepisem szczególnym wobec art. 350 § 4 k.p.k., a zatem zawiadomienie pokrzywdzonego o terminie rozprawy powinno nastąpić jedynie wtedy, gdy złożył wniosek o dokonanie takiego zawiadomienia. Wniosek ten powinien zostać złożony w postępowaniu sądowym.**

*Piotr Rogoziński*

### Glosa

W glosowanym wyroku Sąd Najwyższy stanął przed problemem rozstrzygnięcia istotnej kwestii zarówno dla praktyki postępowania sądowego, jak i przede wszystkim dla gwarancji uprawnień procesowych pokrzywdzonego, jaką jest obowiązek zawiadomienia tego uczestnika o terminie rozprawy głównej. Przyjął on, że przepis art. 337a § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1987; dalej: k.p.k.), przewidujący – najogólniej rzecz ujmując – obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie rozprawy jedynie wówczas, gdy złożył on wniosek o takie zawiadomienie, ma charakter *lex specialis* wobec przepisu art. 350 § 4 k.p.k., statuującego istnienie takiego obowiązku po stronie sądu niezależnie od inicjatywy pokrzywdzonego. Argumentacja przywołana na poparcie tego stanowiska nie była zbyt obszerna. Sąd Najwyższy skonstatował, że przemawia za nim „paradygmat racjonalnego

<sup>1</sup> OSNKW 2018, nr 4, poz. 31.

prawodawcy” oraz to, iż art. 337a § 1 k.p.k. został wprowadzony do tego kodeksu później niż art. 350 § 4 k.p.k.

Wydaje się jednak, że zagadnienie to wymaga dogłębniejszej analizy, a jej wyniki mogą odbiegać od zaprezentowanej w komentowanym judykacie interpretacji. To, że kwestia zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie rozprawy głównej ma dla jego gwarancji procesowych pierwszorzędne znaczenie<sup>2</sup>, skutkuje koniecznością przyjęcia, iż naruszenie unormowań w tej mierze stanowi uchybienie, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), gdyż pokrzywdzony, nie będąc zawiadomiony o terminie rozprawy, nie ma realnych warunków do skorzystania ze swych uprawnień procesowych (np. wstąpienia do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, sprzeciwienia się wydaniu rozstrzygnięcia w trybie konsensualnym, złożenia wniosku o naprawienie szkody). Co więcej – takie niezawiadomienie może stanowić też względną podstawę kasacyjną (art. 523 § 1 k.p.k.), jako inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tak właśnie było w sprawie, będącej przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego, w której padł głosowany wyrok.

W niniejszej sprawie skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 49 § 3 k.p.k. w zw. z art. 117 § 3 k.p.k. i w zw. z art. 384 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy, uwzględniając zarzut związany z niezawiadomieniem pokrzywdzonego, skostatował z kolei, że doszło do rażącego naruszenia także tego ostatniego przepisu. Wytknął jedynie, że zarzut ten był nieprecyzyjny ze względu na wejście w życie z dniem 1 lipca 2015 r. przepisu art. 350 § 4 k.p.k., który wprost nakazuje dokonanie takiego zawiadomienia<sup>3</sup>. Uznając tę uwagę Sądu Najwyższego za oczywistą, nie można jednak podzielić zapatrywania o naruszeniu przez sąd *a quo* unormowania art. 384 § 2 k.p.k. Zgodnie z przepisem art. 384 § 2 zdanie pierwsze k.p.k. pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w rozprawie, jeżeli się stawi, i pozostać na sali, choćby miał składać zeznania jako świadek. Wbrew wypowiedyanym niekiedy poglądom nie statuuje on w ogóle obowiązku zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie rozprawy głównej. Upewnia o tym użyty w tym przepisie zwrot „jeżeli się stawi”, co oznacza, podobnie jak to ma miejsce w odniesieniu do art. 96 § 2 k.p.k., że o terminie tej czynności procesowej nie zawiadamia się

<sup>2</sup> Wskazuje się w doktrynie, że pokrzywdzonemu należy umożliwić aktywny udział w czynnościach służących zabezpieczeniu jego interesów w reakcji na wyrządzone przestępstwem bezprawie, nawet jeżeli nie będzie on chciał z tej możliwości skorzystać; por. E. Hryniewicz-Lach, *Ofiara w polskim prawie karnym. Interesy ofiary przestępstwa i karno-materiałne instrumenty służące ich zabezpieczeniu*, Warszawa 2017, s. 354.

<sup>3</sup> Por. art. 24 pkt 1 lit. b tiret drugie ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz. U. z 2015 r., poz. 21).

zainteresowanego, a jest on uprawniony do wzięcia w niej udziału, jeżeli z własnej inicjatywy, powziąwszy informację o jej terminie, stawi się<sup>4</sup>.

Wracając do zasadniczego nurtu rozważań, należy podkreślić, że w dniu 1 lipca 2015 r. wszedł w życie przepis art. 350 § 4 k.p.k., który wyraźnie nakazywał sądowi zawiadomienie pokrzywdzonego o rozprawie głównej<sup>5</sup>. Niewątpliwie celem tej regulacji było wzmocnienie gwarancji procesowych pokrzywdzonego, dążenie do zapewnienia zasady równości broni pomiędzy nim a oskarżonym, bo choć pokrzywdzony na tym etapie nie musi być stroną postępowania (oskarżycielem posiłkowym ubocznym, jeżeli nie złożył dotychczas stosownego oświadczenia), to taką stroną może zostać aż do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego. Należy podkreślić, że projektodawca wyraźnie wskazał w uzasadnieniu projektu ustawy, że wprowadzenie obowiązku zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie i miejscu rozprawy głównej jest realizacją art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującej decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz. Urz. UE L 315 z 14.11.2012, s. 57; dalej: dyrektywa). Jej celem jest zwiększenie realnych uprawnień pokrzywdzonego w procesie karnym, które mogą być efektywnie realizowane jedynie pod warunkiem posiadania informacji nie tylko o decyzjach, podejmowanych przez organy procesowe, ale także o motywach ich wydania<sup>6</sup>. Obowiązek ten miał charakter bezwzględny, ciążył z urzędu

---

<sup>4</sup> Tak na gruncie stanu prawnego sprzed 1 lipca 2015 r. m.in.: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2011, s. 509–510; R.A. Stefański [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, red. Z. Gostyński, Warszawa 2004, s. 619; A. Ziębiński, *Prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w rozprawie*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 21, s. 1070; odmiennie: T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2014, s. 1283; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2007 r., I KZP 33/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 11. W odniesieniu do art. 96 § 2 por. S. Steinborn [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2013, s. 348; J. Skorupka [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, red. R.A. Stefański, S. Zablocki, Warszawa 2017, s. 1072; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, t. 1, s. 640; Z. Gostyński, J. Bratoszewski [w:] *Kodeks postępowania...*, t. 1, red. Z. Gostyński, s. 653; T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 414.

<sup>5</sup> Na marginesie należy zauważyć, że ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247, ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., nie został zmieniony art. 384 § 2 k.p.k. Zestawiając ten przepis z art. 350 § 4 k.p.k., należy przyjąć, że ten ostatni przewiduje obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego jedynie o pierwszym terminie rozprawy, chyba że tym samym zarządzeniem, wydanym na podstawie art. 350 § 2 k.p.k., wyznacza się więcej niż jeden termin. Tak również R.A. Stefański [w:] *Kodeks postępowania...*, t. 1, red. Z. Gostyński, s. 619; A. Ziębiński, *Prawo pokrzywdzonego...*, s. 1070; odmiennie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2007 r., I KZP 33/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 11.

<sup>6</sup> Por. uzasadnienie projektu ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, VII kadencja, druk sejmowy nr 2653, pkt 6.

na sądzie i zapewniał pokrzywdzonemu uzyskanie informacji o dacie i miejscu rozprawy głównej<sup>7</sup>. Pokrzywdzony nie otrzymywał jednak informacji ani o treści zarzutów i ich kwalifikacji prawnej, ani o dacie i miejscu posiedzenia sądu wyznaczonego w zakresie orzekania o zasadniczym przedmiocie postępowania. Był on jedynie informowany przez prokuratora o przesłaniu do sądu aktu oskarżenia (art. 334 § 5 k.p.k. według stanu prawnego na dzień 1 lipca 2015 r.), a wgląd do akt mógł uzyskać – nie będąc stroną – jedynie za zgodą prezesa sądu (art. 156 § 1 zdanie drugie k.p.k.)<sup>8</sup>.

Obowiązujący od dnia 1 lipca 2015 r. stan prawny, pomimo że w istotnym zakresie poprawiał sytuację procesową pokrzywdzonego w zakresie prawa do informacji, to jednak czynił to w niewystarczający sposób, nie zapewniając przekazania mu wszystkich wiadomości niezbędnych do realizacji przysługujących mu uprawnień. Do dokonania dalszych zmian stanu prawnego w kierunku poszerzającym prawo pokrzywdzonego do informacji skłonił ustawodawcę, po pierwsze, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2014 r. (SK 22/13, OTK-A 2014, nr 8, poz. 96; Dz. U. z 2014 r., poz. 1375), w którym Trybunał stwierdził, że art. 339 § 5 w zw. z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.). Nie było bowiem dotąd obowiązku zawiadomienia pokrzywdzonego niebędącego stroną (tzn. przed złożeniem przez niego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego) o terminie posiedzenia o umorzeniu postępowania przed rozprawą (w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.)<sup>9</sup>. W treści art. 337a § 1 k.p.k., obowiązującego od dnia 15 kwietnia 2016 r.<sup>10</sup>, zawarto zatem nakaz, kierowany do sądu, zawiadomienia pokrzywdzonego o posiedzeniach odbywających się przed rozprawą, wyznaczonych w kwestii zasadniczego przedmiotu postępowania (w kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego), a więc nie tylko – jak w rozpatrywanej przez Trybunał Konstytucyjny sprawie – umorzenia postępowania (art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k.), ale również warunkowego

<sup>7</sup> Por. również D. Kuźelewski [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 6, *Strony i inni uczestnicy postępowania karnego*, red. C. Kulesza, Warszawa 2016, s. 379–380.

<sup>8</sup> Por. S. Steinborn [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks...*, s. 533.

<sup>9</sup> Przed nadaniem aktualnej treści art. 339 § 5 k.p.k. z dniem 1 lipca 2015 r. ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396) przyjmowano powszechnie na tle poprzedniego brzmienia tego przepisu, że pokrzywdzony może uczestniczyć w posiedzeniu dopiero po uzyskaniu statusu strony postępowania; por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 203.

<sup>10</sup> Został on wprowadzony ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437, ze zm.).

umorzenia postępowania (art. 341 k.p.k.) i wydania wyroku skazującego w trybie art. 335 k.p.k. (art. 343 k.p.k.). W tym kontekście w literaturze trafnie podnosi się niekonsekwencję ustawodawcy, który nie odwołał się w art. 337a § 1 k.p.k. również do art. 343a k.p.k., dotyczącego posiedzenia w przedmiocie wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze. W wyniku tego niedopatrzienia doszło do naruszenia symetrii uregulowań odnoszących się do kwestii udziału pokrzywdzonego w posiedzeniu w trybie konsensualnym<sup>11</sup>. Jeżeli chodzi o posiedzenia tzw. wyrokowe przed rozprawą, to przed dniem 1 lipca 2015 r. prawo pokrzywdzonego do udziału w posiedzeniu w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania wprost przewidywał art. 341 § 1 k.p.k., a w posiedzeniu wyznaczonym w celu rozpoznania wniosku oskarżyciela o skazanie bez rozprawy – art. 343 § 5 zdanie pierwsze k.p.k. Natomiast z dniem 1 lipca 2015 r. zaczął obowiązywać art. 343a k.p.k.<sup>12</sup>, którego § 1 wyraźnie nakazuje zawiadomić pokrzywdzonego o terminie posiedzenia w przedmiocie rozpoznania wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Jeżeli natomiast chodzi o umorzenie postępowania przed rozprawą, to z dniem 1 lipca 2015 r. ustawodawca w przepisie art. 339 § 5 zdanie drugie k.p.k. nałożył na sąd obowiązek zawiadamiania pokrzywdzonego o terminie posiedzenia. Zgodnie z art. 96 § 1 k.p.k. osoby niebędące stronami, jeżeli ma to znaczenie dla ochrony ich praw lub interesów, mają prawo wziąć udział w posiedzeniu wówczas, gdy ustawa tak stanowi. Oznacza to niewątpliwy obowiązek sądu zawiadamiania pokrzywdzonego o tych posiedzeniach, wynikający ze wskazanych przepisów oraz art. 96 § 1 k.p.k. Jednocześnie wskazuje się, że uregulowanie ustawowe przewidujące prawo udziału danego uczestnika postępowania w posiedzeniu implikuje obowiązek zawiadamiania go z urzędu przez sąd o terminie tego posiedzenia<sup>13</sup>.

Po drugie, asumptem do normatywnego wzmocnienia pozycji procesowej pokrzywdzonego w nowo wprowadzonym art. 337a k.p.k. była również konieczność wdrożenia dyrektywy. Przepis art. 6 ust. 1 lit. b dyrektywy stanowi bowiem, że pokrzywdzony na swój wniosek ma otrzymać informacje o dacie i miejscu rozprawy oraz o rodzaju zarzutów wobec sprawcy. Nie wyłącza to jednak możliwości informowania go o tym z urzędu, bez takiego wniosku, jeżeli informacje te muszą zostać przekazane ze względu na prawo pokrzywdzonego

<sup>11</sup> Tak trafnie K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. D. Świecki, Warszawa 2017, s. 1259.

<sup>12</sup> Został on wprowadzony ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247, ze zm.).

<sup>13</sup> Por. np. S. Steinborn [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks...*, s. 348, a także S. Steinborn [w:] J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, *Komentarz do art. 117 Kodeksu postępowania karnego*, t. 2, Lex/el. 2016.

do czynnego udziału w postępowaniu karnym (por. art. 6 ust. 4 zdanie pierwsze dyrektywy). Taka potrzeba, przyświecająca wprowadzeniu w art. 350 § 4 k.p.k. obowiązku zawiadomienia pokrzywdzonego o rozprawie, była podkreślana w literaturze<sup>14</sup>. Należy zauważyć, że przepis art. 337a § 1 k.p.k. stanowi wierne powtórzenie przepisów dyrektywy, a przyczyną wprowadzenia regulacji umożliwiającej pokrzywdzonemu na jego wniosek uzyskanie informacji o dacie i miejscu rozprawy oraz o zarzutach oskarżenia i ich kwalifikacji prawnej jest konieczność jej implementacji. Ustawodawca nie spostrzegł jednak tego, że od dnia 1 lipca 2015 r. obowiązuje norma nakazująca zawiadomianie z urzędu pokrzywdzonego o terminie rozprawy, a więc norma w tym zakresie sprzeczna z wprowadzaną regulacją. Nie może zatem budzić wątpliwości, że pozostawienie w systemie prawnym treści zawartej w art. 350 § 4 k.p.k., przy wprowadzeniu przepisu art. 337a § 1 k.p.k., stanowi błąd ustawodawcy, którego skutki mogą być jednak zniwelowane za pomocą zastosowania odpowiednich dyrektyw wykładni.

Próbę wyeliminowania sprzeczności norm podjął Sąd Najwyższy w głosowanym wyroku, zresztą w sposób najprostszy z możliwych, posługując się regułą kolizyjną *lex posterior derogat legi priori*. Samo stosowanie tej reguły kolizyjnej dla zachowania spójności systemu prawa i wyeliminowania sprzeczności norm z porządku prawnego nie powinno nasuwać wątpliwości, wszakże pod warunkiem, że kolizji norm nie udało się uprzednio usunąć za pomocą reguł wykładni *sensu stricto*<sup>15</sup>. Należy wskazać, że w omawianej kwestii możliwość poprzestania na prawidłowym zastosowaniu wykładni, bez uciekania się do reguł kolizyjnych, istnieje i przemawiają za nią ważne argumenty aksjologiczne.

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że przepis art. 337a § 1 k.p.k. dotyczy zawiadomień o terminie rozprawy i wskazanych tam posiedzeń, które przed wejściem w życie tego przepisu były odmiennie uregulowane w prawie procesowym. W odniesieniu do posiedzeń, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2, art. 341 lub art. 343 k.p.k., obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego z urzędu przez sąd o ich terminie wynikał wprost z uregulowań art. 339 § 5 zdanie drugie, art. 341 § 1 k.p.k. i art. 343 § 5 zdanie pierwsze k.p.k. Po wejściu w życie art. 337a § 1 k.p.k. uregulowania te nie zostały zmienione i nadal przewidują obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego o tych posiedzeniach. Co więcej, art. 343 § 2 k.p.k. stanowi, że uwzględnienie wniosku złożonego na podstawie art. 335 k.p.k., będącego przedmiotem tego posiedzenia, jest możliwe tylko wówczas, jeżeli nie sprzeciwi się temu pokrzywdzony, należycie powiadomiony

<sup>14</sup> E. Bieńkowska, *Ofiary przestępstw w postępowaniu karnym – nowe standardy Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 4, s. 58.

<sup>15</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 256.

o terminie posiedzenia – a więc w razie niestawiennictwa pokrzywdzonego jego zawiadomienie stanowi warunek uwzględnienia wniosku<sup>16</sup>. Jest zatem oczywiste, że w świetle wskazanych regulacji należy zawiadamiać pokrzywdzonego o tych posiedzeniach z urzędu, niezależnie od unormowania art. 337a § 1 k.p.k. Jeżeli chodzi o rozprawę, to również przed wejściem w życie przepisu art. 350 § 4 k.p.k. istniała sytuacja procesowa, w której zawiadomienie pokrzywdzonego o rozprawie było jednoznacznie obowiązkowe. Chodzi o przepis art. 387 § 2 *in fine* k.p.k., który statuuje warunek uwzględnienia wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego w razie niestawiennictwa pokrzywdzonego w postaci jego zawiadomienia o rozprawie i pouczenia o możliwości złożenia wniosku<sup>17</sup>. Bez spełnienia tego warunku nie można zastosować wskazanej instytucji, tak więc zawiadomienie i pouczenie musi być dokonywane w każdym wypadku, pomimo unormowania zawartego w art. 337a § 1 k.p.k.<sup>18</sup>

Podobnie trudno się zgodzić z założeniem, że ustawodawca wprowadził od dnia 1 lipca 2015 r. w art. 350 § 4 k.p.k. obowiązek zawiadamiania pokrzywdzonego o rozprawie w celu umożliwienia mu zrealizowania swych uprawnień procesowych (wzięcia udziału w rozprawie – art. 384 § 2 k.p.k., wstąpienia do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego – art. 54 § 1 k.p.k.), a następnie, w związku z implementacją dyrektywy, obniżył ten standard gwarancyjności dla pokrzywdzonego do minimum wymaganego dyrektywą. Gdyby tak rzeczywiście było, ustawodawca uchyliłby również przepis art. 350 § 4 k.p.k., co wyraźnie świadczyłoby o woli zastąpienia obligatoryjności zawiadomienia fakultatywnością. Przeciwno takiej interpretacji przemawiają także w sposób jednoznaczny przyczyny wprowadzenia art. 350 § 4 k.p.k., wskazane w uzasadnieniu projektu ustawy<sup>19</sup>. Nie wydaje się możliwe przyjęcie, że ustawodawca chciał od tych gwarancji odstąpić, i to w związku z implementacją dyrektywy chroniącej pokrzywdzonych. Błędu ustawodawcy nie można domniemywać, lecz w omawianej kwestii jego popełnienie da się bez większej wątpliwości wykazać. Spośród dwóch możliwych rezultatów procesu wykładni należy uznać za racjonalne i uzasadnione wymaganie przez ustawodawcę zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie rozprawy z urzędu, pomimo późniejszego wejścia w życie regulacji art. 337a § 1 k.p.k. Nie zachodzi zatem, w związku z takim

<sup>16</sup> Por. A. Sakowicz, M. Królikowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2016, s. 813.

<sup>17</sup> Por. A. Ważny [w:] *Kodeks...*, red. A. Sakowicz, s. 883.

<sup>18</sup> R. Ponikowski, J. Zagrodnik [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2018, s. 967; odmiennie D. Świecki [w:] *Kodeks...*, red. *idem*, s. 1426.

<sup>19</sup> Por. przypis 6.

wynikiem procesu wykładni, potrzeba skorzystania z reguły kolizyjnej *lex posterior derogat legi priori*.

Wniosek odnoszący się do obowiązku zawiadomienia z urzędu pokrzywdzonego o terminie rozprawy, a więc nadrzędności unormowania art. 350 § 4 k.p.k., jest tym bardziej jednoznaczny, jeżeli uwzględni się analogiczną regulacją art. 337a § 1 k.p.k., dotyczącą posiedzeń. Przepis art. 337a § 1 k.p.k. wprowadził zawiadomienie pokrzywdzonego o terminie wskazanych w nim posiedzeń jedynie na jego żądanie, podczas gdy z pozostałych, wskazanych wyżej unormowań jednoznacznie wynika konieczność zawiadomienia pokrzywdzonego o tych terminach z urzędu, niezależnie od jego inicjatywy. Ta regulacja odnośnie do posiedzeń jeszcze bardziej wymownie świadczy o błędzie ustawodawcy, polegającym na mechanicznym przeniesieniu minimalnych standardów określonych dyrektywą do ustawy procesowej, podczas gdy dotychczas obowiązywały już unormowania w pełniejszy sposób zabezpieczające interesy pokrzywdzonego.

Wreszcie wypada odnieść się do przedstawionej w doktrynie argumentacji, mającej wspierać kierunek interpretacyjny przyjęty przez Sąd Najwyższy w głosowanym wyroku. Chodzi o to, że w kontekście zastrzeżenia zawartego w art. 117 § 1 k.p.k., przewidującego możliwość wprowadzenia przez ustawę odstępstw od zawiadomienia uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej o jej czasie i miejscu, możliwe byłoby przyjęcie, iż pomimo treści art. 350 § 4 k.p.k. oraz art. 339 § 5 zdanie drugie, art. 341 § 1 i art. 343 § 5 k.p.k. przepis art. 337a § 1 k.p.k. stanowi inaczej w rozumieniu art. 117 § 1 k.p.k. i obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie rozprawy albo posiedzenia aktualizuje się wyłącznie w przypadku złożenia stosownego wniosku<sup>20</sup>. Pogląd ten nie uwzględnia jednak roli procesowej pokrzywdzonego, przynajmniej w odniesieniu do niektórych czynności procesowych, umożliwiającej mu skuteczny sprzeciw wobec danej decyzji, będący negatywną przesłanką jej podjęcia (por. art. 343 § 2, art. 387 § 2 *in fine* k.p.k.). Ważniejsze jest jednak to, że ustawa w art. 337a § 1 k.p.k. nie wskazuje terminu, w którym wniosek może zostać złożony, a co za tym idzie, rodzi się ryzyko, iż wydając rozstrzygnięcie w trybie konsensualnym, warunkiem podjęcia którego jest brak sprzeciwu ze strony pokrzywdzonego, sąd nie miałby pewności, czy wniosek o zawiadomienie o rozprawie lub posiedzeniu nie został skutecznie złożony, pomimo niedojścia informacji o nim do świadomości sądu orzekającego. Konsekwencją niezawiadomienia pokrzywdzonego o terminie zgodnie z jego wnioskiem w tym przedmiocie jest bowiem niespełnienie przesłanki uwzględnienia wniosku o wydanie wyroku w trybie konsensualnym (art. 343 § 2, art. 387 § 2 *in fine* k.p.k.), a tym samym naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Ustawa,

<sup>20</sup> W. Jasiński [w:] *Kodeks...*, red. J. Skorupka, s. 844–845.



nie przewidując terminu do złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o zawiadomienie go o terminie rozprawy lub posiedzenia i nie dając mu żadnych wskazań co do przewidywanego rozpoznania sprawy, dopuszczałaby możliwość powstania sytuacji niepożądanych pod względem pewności stosowania prawa. Otóż pokrzywdzony mógłby złożyć wniosek o zawiadomienie go o terminie rozprawy albo posiedzenia w każdym czasie przed ich rozpoczęciem, również w taki sposób (np. przesłanie pocztą, złożenie w biurze podawczym sądu w bardzo krótkim czasie przed rozpoczęciem rozprawy albo posiedzenia), że nie będzie organizacyjnie możliwe przedłożenie go sądowi rozpoznającemu sprawę. W takim wypadku będzie można mówić o zaistnieniu przesłanki odwoławczej naruszenia prawa procesowego, poprzez niezawiadomienie pokrzywdzonego, mimo złożonego skutecznie przez niego wniosku, które mogło mieć wpływ na treść wyroku. Nie można przy tym zgodzić się z zaprezentowanym w doktrynie stanowiskiem, według którego we własnym interesie procesowym pokrzywdzony powinien dołożyć należytej staranności w przekazaniu informacji o zamiarze wzięcia udziału we wskazanych forach z takim wyprzedzeniem czasowym, aby sąd miał realną możliwość skutecznego zawiadomienia, a zbyt późne złożenie wniosku skutkować powinno pozostawieniem go bez dalszego biegu. Wobec tego, aby skorzystać z prawa do udziału w rozprawie lub posiedzeniu, pokrzywdzony powinien złożyć wniosek o przekazanie informacji o dacie i miejscu przed wyznaczonym terminem i w czasie umożliwiającym przesłanie takiej informacji<sup>21</sup>. Zaakceptowanie takiego stanowiska czyniłoby możliwość skorzystania ze swego uprawnienia przez pokrzywdzonego (a tym samym np. złożenia sprzeciwu co do propozycji skazania w trybie konsensualnym) wręcz iluzoryczną i zależną od dobrej woli sądu, który oceniałby *in casu*, czy wniosek został złożony w czasie odpowiednim, by móc zawiadomić pokrzywdzonego przed wyznaczonym terminem (uwzględniając również możliwość dwukrotnego awizowania). Takie zapatrywanie godzi w podstawowe gwarancje pokrzywdzonego, uzależnia je od dobrej woli sądu, a przede wszystkim w żadnym razie nie wynika z ustawy – stanowi jej interpretację na niekorzyść pokrzywdzonego, a wyłącznie z intencją zapewnienia wygody i sprawności działania sądu. Powstaje zatem retoryczne pytanie, jak w takim wypadku stwierdzić, czy w razie złożenia wniosku przez pokrzywdzonego i niezawiadomienia go mimo tego o terminie rozprawy wyrok wydany w trybie art. 387 k.p.k. zapadł z naruszeniem prawa procesowego, czy nie. Kwestia ta jawiłaby się *in casu* jako bardzo ocenna, a przecież ustawa nie określa pokrzywdzonemu terminu do złożenia takiego wniosku. Trudno zatem w tym kontekście uznać, że przepis art. 337a § 1 k.p.k. stanowi inaczej w rozumieniu art. 117 § 1 k.p.k. Warto nadmienić, że autor kwestionowanego

<sup>21</sup> K. Eichstaedt [w:] *Kodeks...*, red. D. Świecki, s. 1260.

tu poglądu słusznie zauważył, że jeżeli celem ustawodawcy było ograniczenie prawa do informacji pokrzywdzonego, to lepszym rozwiązaniem byłoby choćby zmodyfikowanie treści art. 339 § 5 zdanie drugie, art. 341 § 1 i art. 343 § 5 k.p.k. przez usunięcie z niej pokrzywdzonego oraz uchylenie art. 350 § 4 k.p.k. Ponadto stwierdził też, że treść przepisu art. 337a k.p.k. poważnie osłabia pozycję procesową pokrzywdzonego i nie sprzyja zapewnieniu jego udziału w sprawie karnej<sup>22</sup>. Te zasadne uwagi nie stanowiły jednak asumptu do bardziej pogłębionego rozważenia przeciwstawnych stanowisk.

Konkludując, należy wyrazić zapatrywanie, że teza wyrażona w głosowanym wyroku nie jest trafna. Przed zastosowaniem reguł kolizyjnych niezbędne jest podjęcie próby wyeliminowania sprzecznych norm z porządku prawnego za pomocą reguł wykładni *sensu stricto*, czego Sąd Najwyższy nie uczynił. Trzeba przyznać, że procesu wykładni przepisu art. 337a § 1 k.p.k. w relacji do art. 350 § 4 k.p.k. nie ułatwia niekonsekwencja, a nawet rzecz można brak elementarnej troski po stronie ustawodawcy o spójność przyjętych rozwiązań normatywnych. Nie znaczy to jednak, że racjonalna i aksjologicznie spójna interpretacja tych przepisów jest niemożliwa, a jedynym rozwiązaniem jest sięgnięcie do najprostszej reguły kolizyjnej – według której późniejsze prawo jest w większym stopniu zgodne z aktualną wolą ustawodawcy niż prawo uchwalone wcześniej. Powyższe rozważania miały na celu wykazanie, że treść art. 337a § 1 k.p.k. jest wynikiem błędu, którego co prawda nie można domniemywać, ale jego istnienie można wykazać. Można zresztą mówić o dwóch błędach, z których jeden ma zasadnicze znaczenie w poruszanej tu kwestii zawiadomienia pokrzywdzonego o rozprawie lub posiedzeniu. Pierwszy dotyczy wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego i pominięcia posiedzenia wyznaczonego art. 343a k.p.k., odnoszącego się do wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze. Błąd ten powoduje daleko idące konsekwencje, gdyż – zakładając przyjęcie wykładni zaprezentowanej w głosowanym wyroku – w odniesieniu do tego posiedzenia obowiązywałyby, inaczej niż w stosunku do pozostałych posiedzeń w zbliżonym przedmiocie, odmienne zasady zawiadomienia pokrzywdzonego, a mianowicie obowiązek zawiadomienia go z urzędu, a w zakresie dotyczącym pozostałych posiedzeń – tylko na zgłoszony przez niego wniosek. Trudno uznać taką wykładnię za racjonalną i możliwą do przyjęcia. Drugi błąd odnosi się do implementacji wspomnianej dyrektywy, która została dokonana w sposób mechaniczny, poprzez przeniesienie do ustawy wymogu, by pokrzywdzony na swój wniosek otrzymał informacje o dacie i miejscu rozprawy oraz o rodzaju zarzutów wobec sprawcy, bez oglądania się na to, że w zakresie informacji o dacie i miejscu rozprawy dotychczas obowiązujące unormowania zapewniały

<sup>22</sup> W. Jasiński [w:] *Kodeks...*, red. J. Skorupka, s. 845.

dalej idący standard gwarancji procesowych dla pokrzywdzonego niż wymagane dyrektywą. Analiza tych błędów i ich konsekwencji prawnych pozwala na przyjęcie, że aby zachować spójność z obowiązującym w chwili wejścia w życie art. 337a § 1 k.p.k. systemem gwarancji procesowych pokrzywdzonego w procesie karnym, przepis ten powinien być interpretowany jako statuujący obowiązek poinformowania pokrzywdzonego na jego wniosek jedynie o zarzutach oskarżenia i ich kwalifikacji prawnej. Sąd powinien natomiast z urzędu zawiadamiać pokrzywdzonego o miejscu i terminie rozprawy oraz posiedzeń, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2, art. 341, 343 i 343a k.p.k. Taka, znajdująca merytoryczne i aksjologiczne uzasadnienie, wykładnia prowadzi jednak nieuchronnie do przyjęcia, że część regulacji art. 337a § 1 k.p.k. stanowiła już od wejścia w życie tego przepisu normę pustą, gdyż sprzeczną z innymi uregulowaniami, którym należało dać priorytet. Sytuacja ta narusza również zasady prawidłowej egzekucji (wykładnia *per non est*)<sup>23</sup>, ale w opisanych warunkach należy uznać ją za mniejsze zło niż dawanie prymatu ewidentnemu błędowi ustawodawcy. Mając jednak świadomość jego istnienia, wypada postulować pilną interwencję legislacyjną w celu nadania przepisowi art. 337a § 1 k.p.k. treści ograniczającej obowiązek zawiadamiania pokrzywdzonego na jego wniosek tylko do zarzutów oskarżenia i ich kwalifikacji prawnej.

### Obligation to inform the injured party about the date of the main court hearing

In the commentary, a critical opinion was expressed about the conclusion presented in the judgement of the Supreme Court that Article 337a(1) of the Criminal Procedure Code is a special regulation in relation to Article 350(4) of the Code, thus informing the injured party about the date of the court hearing should take place only after the injured party has brought a motion to be informed about the hearing. In the Commentator's opinion, Article 337a(1) *in principio* of the Code is affected by an obvious legislative error following from a mechanical implementation of the directive of the European Parliament and the Council 2012/29/EU of 25 October 2012. Article 337a(1) *in principio* of the Code is contrary to existing and unrevoked regulations concerning the information of the injured party about the court hearing and the legal effects of the lack of such information, and it reduces the procedural safeguards of the injured party. Its application leads to undermining the principle of legal certainty. Critical remarks concern also the lack of an attempt on the part of the Supreme Court to give interpretation allowing to eliminate discrepancies between Articles 350(4) and 337a(1) of the Criminal Procedure Code that conditions the application of the rule of conflict *lex posterior derogat legi priori*. In the conclusion, the Commentator argues that Article 350(4) of the Code is *lex specialis*.

<sup>23</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni...*, s. 122–123.